

---

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN – POLONIA

VOL. LXXIII

SECTIO F

2018

---

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

MAŁGORZATA KOŁACZ-CHMIEL

ORCID: 0000-0002-4410-2389

kolacz-chmiel@poczta.umcs.lublin.pl

*Księga sądowa wsi Wysoka k. Łańcuta 1665–1792*,  
wstęp i oprac. A. Techmański, Kraków 2017  
(„Bibliotheca Iagiellonica. Fontes et Studia”, t. 31), ss. 231

*Księga sądowa wsi Wysoka k. Łańcuta 1665–1792* jest 31. tomem serii „Bibliotheca Iagiellonica. Fontes et Studia”, wydawanej od 1994 r. przez Bibliotekę Jagiellońską, która powstała z myślą o publikacji materiałów źródłowych przechowywanych w tej placówce, a także prac naukowych autorstwa jej pracowników. Wprawdzie oryginał wydanej w tym tomie księgi sądowej wsi Wysoka przechowywany jest w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie (f. 53, op. 1, sygn. 1), jednak jej kopia w postaci mikrofilmu znajduje się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. W ten sposób to wydawnictwo źródłowe nawiązuje do idei przewodniej wymienionej serii.

Recenzowana edycja źródłowa wpisuje się w mający już wieloletnią tradycję nurt wydawania spuścizny wiejskich organów sądowych z okresu średniowiecza i czasów nowożytnych, zapoczątkowany jeszcze w końcu XIX stulecia. Zaznaczyć należy, że mimo wysiłku wielu badaczy i dziesięcioleci pracy nadal istnieje duży zasób archiwaliów oczekujących na naukowe opracowanie i wydanie drukiem, chociażby z obszaru Małopolski<sup>1</sup>. Tym bardziej należy docenić każdy wysiłek z zakresu edytorstwa źródeł do historii wsi, umożliwiający wykorzystanie zawartych w nich informacji przez jak najszersze grono odbiorców. W tym względzie edycja wspomnianej księgi ma szczególne znaczenie, gdyż – jak podkreśla wydawca – dotychczas była ona w niewielkim stopniu wykorzystywana w prowadzonych badaniach, o czym świadczą nieliczne wpisy w jej karcie ewidencyjnej. Niestety, nie dowiadujemy się, w jakim stopniu na jej znajomość wśród polskich

---

<sup>1</sup> Zob. T. Wiślicz, *Katalog małopolskich ksiąg sądowych wiejskich XV–XVIII wiek*, Warszawa 2007.

historyków miał wpływ fakt pozyskania jej zmikrofilmowanej kopii przez Bibliotekę Jagiellońską.

Wieś Wysoka po raz pierwszy została odnotowana w źródłach w 1384 r., posiada więc jeszcze średniowieczną metrykę. Została lokowana na prawie magdeburskim przez Ottona z Pilczy i prawdopodobnie od tego momentu posiadała samorząd wiejski i własny organ sądowy w postaci sądu wójtowsko-ławniczego, później przekształcony w sąd dominialny właściciela wsi. Zapewne jej mieszkańcy byli osadnikami sprowadzonymi na te tereny z Europy Zachodniej, na co wskazują ich nazwiska, a także przesłanki o posługiwaniu się przez część z nich językiem niemieckim jeszcze w końcu XVII stulecia. Najstarsze zachowane zapisy działalności organu sądowego tej osady pochodzą dopiero z 1665 r. Wcześniejsza księga, obejmująca zapisy najprawdopodobniej od drugiej połowy XVI w. do około 1657 r., nie dotrwała do naszych czasów. Uległa ona zniszczeniu w trakcie grabieży dokonanych w okolicach Łańcuta przez wojska Jerzego II Rakoczego. Kolejna księga, wydana obecnie drukiem, przez długi czas była pieczołowicie przechowywana w urzędzie wójtowskim wsi, a następnie w latach 20. XX w. trafiła do Archiwum Archidiecezjalnego w Przemyślu. Ona również nie uniknęła burzliwych losów w trakcie II wojny światowej. Podczas zajęcia tych obszarów przez ZSRR została w 1940 r. wywieziona wraz z innymi archiwaliami do Lwowa i zdeponowana w ratuszu. Dopiero po zajęciu miasta przez Niemców przeniesiono ją do Archiwum Państwowego. Nie udało się jej odzyskać w ramach akcji prowadzonej jeszcze w czasie wojny przez przemyskie Archiwum Archidiecezjalne, a po wojnie przez długi czas uważano ją za zaginioną. Została odnaleziona w archiwum lwowskim przez Józefa Półciwiartka na przełomie lat 60. i 70. XX w.

Prezentowana edycja źródłowa jest poprzedzona krótkim wstępem autorstwa Wojciecha Blajera (s. VII–VIII), stanowiącym ogólne omówienie samego wydawnictwa oraz jego znaczenia dla przyszłych badaczy i społeczności lokalnej. Po nim następuje obszernie wprowadzenie (s. IX–XXXV), w którym wydawca zawarł niezbędne informacje na temat dziejów księgi, jej przynależności archiwalnej, układu chronologicznego, a także stanu zachowania. Zabrakło tu dokładnej informacji na temat liczby rąk pisarskich (odnotowano jedynie, że było ich kilkanaście). Szczególnie dziwi to w kontekście tego, że – jak wspomniano – ich umiejętności i poziom wykształcenia przekładały się na staranność zapisu i częstotliwość użycia terminologii łacińskiej. Ponadto staranność prowadzenia księgi, zwartość tekstu oraz niewielka ilość skreśleń i dopisków wskazuje, że był to raczej czystopis sporządzony na bazie wcześniejszych notatek. We wprowadzeniu czytelnik znajdzie też informacje na temat funkcjonowania sądu we wsi Wysoka, z uwzględnieniem nie tylko charakteru rozpatrywanych spraw, ale i intensywności jego prac w poszczególnych okresach roku kalendarzowego. Na szczególne zainteresowanie zasługuje zamieszczona w tym miejscu próba rekonstrukcji mapy gruntowej osady z 1787 r. w oparciu o Metrykę Józefińską z tego roku, Metrykę Franciszkańską z 1820 r.

przechowywaną w Centralnym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie oraz mapę kastralną z 1849 r. z zasobów Archiwum Państwowego w Przemyślu. Nie poprzestano jednak na odtworzeniu układu przestrzennego wsi, ale w oparciu o informacje zawarte w wydanej księdze sądowej postarano się jeszcze ustalić położenie gospodarstw i gruntów wzmiankowanych w poszczególnych zapisach. Stanowi to istotne uzupełnienie prezentowanego wydawnictwa źródłowego oraz nieocenioną pomoc dla osób korzystających z treści źródła i zajmujących się nie tylko badaniami z zakresu topografii wsi, ale także problematyką z kręgu zagadnień społecznych i gospodarczych. Nieco miejsca poświęcono również omówieniu metody edycji źródła. Należy podkreślić, że wydawca starał się w jak najmniejszym stopniu ingerować w oryginalny tekst zapisów, co jest ważne z punktu widzenia przyszłych badań językoznawczych. Zrezygnował z wprowadzenia wszystkich rozwiązań proponowanych w *Instrukcji wydawniczej* z 1953 r. opracowanej pod redakcją Kazimierza Lepszego. Większą korzyścią byłoby jednak zastosowanie rozwiązania pośredniego, czyli równoległej publikacji na sąsiednich stronach wiernego odczytu źródła i uwspółcześnionego tekstu, co ułatwiłoby mniej wprawnemu czytelnikowi zrozumienie faktycznej treści zapisów, a jednocześnie umożliwiłoby porównanie z faktycznym zapisem fonetycznym. Takie rozwiązania były już stosowane dla edycji źródeł polskojęzycznych<sup>2</sup>. Miałoby ono jeszcze tę zaletę, że wydawca uniknąłby tłumaczenia nielicznych wtretów w języku łacińskim i zaznaczania pomyłek pisarza w obrębie oryginalnego tekstu. Nasuwa się poza tym kilka drobnych uwag z zakresu pracy edytorskiej. Fragmenty wykreślone przez pisarza powinny zostać pozostawione w jego obrębie (nieprzekreślone), z jednoczesnym zasygnalizowaniem tego w przypisie. Błędy gramatyczne, popełniane przez pisarza, powinny być sygnalizowane w tekście symbolem [s], a wadliwa konstrukcja zdania i pomyłki logiczne – [ss]. Trzeba także stwierdzić, że wydawca w bardzo ograniczony sposób skorzystał z przypisów rzeczowych, czego nie rekompensują do końca omówione niżej indeksy.

Całość edycji składa się z 260 zapisów dotyczących spraw rozpatrywanych przed obliczem sądu wsi Wysoka. Większość z nich dotyczy spraw niespornych o charakterze wieczystym, takich jak: transakcje nieruchomościami, działy spadkowe, zapisy testamentowe, spłaty i zastawy zobowiązań pieniężnych. W mniejszym stopniu odnajdziemy tu sprawy karne odnoszące się do niewielkich wykroczeń w obrębie społeczności chłopskiej zamieszkującej osadę. Stanowią one bardzo interesujący materiał do prowadzenia badań z zakresu historii społecznej i gospodarczej wsi czasów przedrozbiorowych. Ponadto w edycji znalazły się informacje na temat życia codziennego ludności chłopskiej.

<sup>2</sup> Zob. *Księga kryminalna miasta Krakowa z lat 1554–1625*, wyd. W. Uruszczyk, M. Mięka, A. Karłowicz, Kraków 2013; *Księga kryminalna miasta Krakowa z lat 1589–1604*, wyd. W. Uruszczyk, M. Mięka, K. Fokt, A. Karłowicz, Kraków 2016.

Wydawnictwo zostało zaopatrzone w indeksy: osobowy, geograficzny i rzeczowy. Zasadniczo spełniają one swoje zadanie, czyli ułatwiają czytelnikowi korzystanie z publikacji, lecz sposób ich sporządzenia budzi pewne wątpliwości. Mianowicie w indeksie osobowym zdecydowano się na odrębne ujęcie w osobnych hasłach różnych odmian zapisu toponimów chłopskich stosowanych przez pisarzy dla tej samej osoby. Wydawca nie zadał sobie trudu identyfikacji i ustalenia, czy były one tożsame (a już wstępna weryfikacja wskazuje na to, że np. Rydel Maciej, występujący w indeksie pod czterema hasłami jako: Rydel Maciei, Rydel Maciej, Rydel Maciek, Rydel Maciey, to – jak wynika z treści zapisów – ta sama osoba pełniąca we wsi urząd podwójciego). Zastosowanie takiej metody powoduje pewien chaos i przerzuca na czytelnika weryfikację tożsamości osób kryjących się pod różnymi hasłami w indeksie. Ponadto identyfikację ułatwiłoby dodanie w hasłach sprawowanych urzędów lub więzów pokrewieństwa odnośnie do poszczególnych osób. Natomiast w indeksie geograficznym dużym błędem jest podawanie położenia miejscowości znajdujących się w granicach polskich według współczesnego podziału administracyjnego, natomiast w przypadku osad obecnie znajdujących się na obszarze Ukrainy odwoływanie się do jednostek z czasów zaborów i informacji zawartych w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* wydanego pod redakcją Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego (Warszawa 1880 i nast.). Po pierwsze, w całym indeksie lokalizacja wszystkich miejscowości powinna odwoływać się do podziału administracyjnego stosowanego w okresie powstania źródła, w tym przypadku jest to okres przedrozbiorowy. Jeżeli już decydujemy się na użycie współczesnego systemu jednostek terytorialnych, to powinien on dotyczyć wszystkich haseł, bez względu na ich położenie w granicach kraju lub poza nimi. Zastosowanie podziałów dziewiętnastowiecznych w tym wypadku nie ma żadnego uzasadnienia.

Edycja została zaopatrzona w słownik terminów i biogramy osób. Hasła odnoszące się do znanych postaci są mocno okrojone (nie zawierają nawet wszystkich piastowanych przez nich urzędów i dóbr ziemskich pozostających w ich rękach, pomijają też ważne koligacje rodzinne oraz istotne fakty z życiorysu<sup>3</sup>). Trudno powiedzieć, jakim kluczem doboru informacji w biogramach kierował się autor, ponieważ niektóre biogramy zostały znacznie rozbudowane. Publikację zaopatrzone w bibliografię, w której imponuje przeprowadzona przez wydawcę kwerenda w zasobach archiwalnych – nie tylko polskich, ale i ukraińskich. Zastosowano w niej podział na rękopisy i źródła drukowane. W tych ostatnich znalazły się, oprócz faktycznych wydawnictw źródłowych, prace będące opracowaniami historycznymi w postaci monografii i artykułów naukowych.

<sup>3</sup> Zob. np. hasła: *Dwernicki Konstanty, Potocki Franciszek Salezy, Potocki Stanisław Szczęsny*.

Zawarte w tym miejscu uwagi krytyczne nie mają na celu wskazania, że prezentowane wydawnictwo nie spełnia swojej roli. Krytyka w niniejszej recenzji w głównej mierze odnosi się do narzędzi ułatwiających korzystanie ze źródła (indeksy, biogramy) oraz niestety do rażących błędów w sposobie ich opracowania, chociaż i tu można znaleźć liczne pozytywne strony. Na koniec jeszcze raz należy podkreślić, że prezentowane wydawnictwo źródłowe z pewnością w znacznej mierze poszerzy krąg jego odbiorców i wprowadzi je do szerszego obiegu naukowego, przyczyniając się w dużym stopniu do intensyfikacji badań i wiedzy o przeszłości.